

Jak podaje dziś *Corriere dello Sport*, film Pjanic-Roma zbliża się do napisów końcowych. Doskonałą fotografią relacji między bośniackim pomocnikiem i środowiskiem Giallorossich jest guz na głowie piłkarza, od zapalniczki rzuconej z Curva Sud po meczu Roma-Fiorentina.

Według dziennika protesty kibiców w ostatnim czasie pozostawiły głębokie blizny na nastroju pomocnika, który jest bliski odejścia. Sprzedaż przynajmniej jednego cennego gracza latem, aby zdobyć pieniądze jest częścią strategii Romy, a ewentualny brak awansu Ligi Mistrzów może popchnąć Romę do oddania gracza. Mimo słabego sezonu cena Bośniaka na rynku międzynarodowym utrzymuje się na dobrym poziomie. Ostatnim klubem, który pukał do drzwi Romy był zimą Liverpool. Latem z kolei teren badały PSG i Barcelona. Obecna cena gracza waha się w okolicach 25 mln euro.

Autor: abruzzi